



W ocenie Pełnomocnika Rządu...

## Stajemy powoli z kolan

Rozmowa z wiceministrem Grzegorzem Tobiszowskim S. 11

Notyfikacja programu pomocowego

## Zielone światło z Brukseli

Jakie są szczegóły programu? S. 10

ZŁO DOBREM ZWYCIĘŻAJ

NAJWAŻNIEJSZY JEST CZŁOWIEK

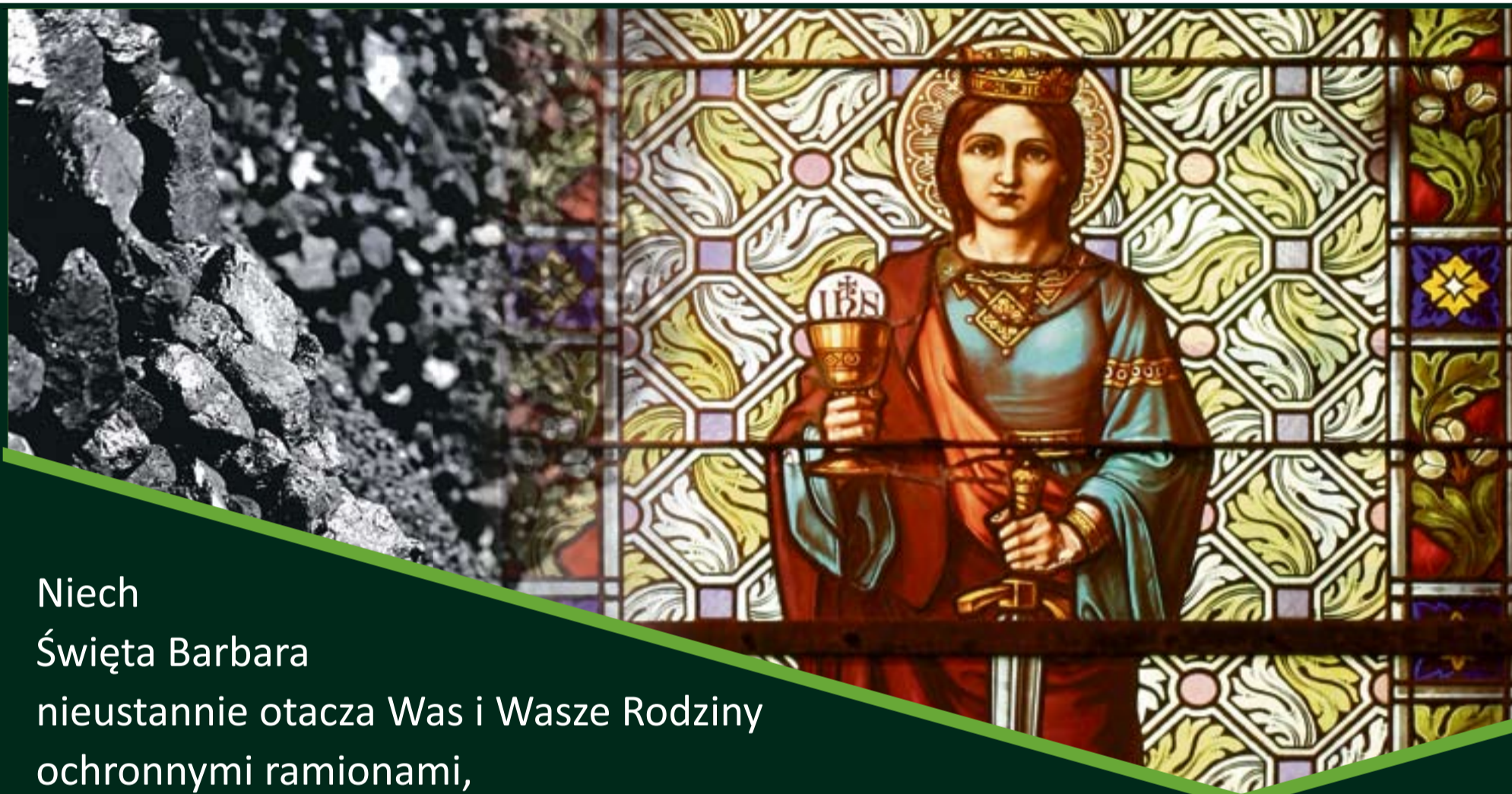
# SOLIDARNOŚĆ GÓRNICZA

GAZETA SEKCJI KRAJOWEJ GÓRNICCTWA WĘGLA KAMIENNEGO NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

[www.solidarnoscgornicza.org.pl](http://www.solidarnoscgornicza.org.pl)

LISTOPAD  
2016  
NR 11 (158)

ISSN 1425-8021



Niech  
Święta Barbara  
nieustannie otacza Was i Wasze Rodziny  
ochronnymi ramionami,  
zapewniając poczucie bezpieczeństwa,  
komfortu życiowego i pewności dnia jutrzejszego.

Szczęść Boże!

Sekcja Krajowa Górnictwa Węgla Kamiennego  
NSZZ Solidarność

## SOLIDARNOŚĆ GÓRNICZA



### Na półmetku kadencji

W Katowicach obradowało Walne Zebranie Delegatów Krajowej Sekcji Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ „Solidarność”. Delegaci podsumowali pierwszą połowę kadencji.

więcej s. 8-9



### Deklaracja wsparcia

Podczas wizyty w Zabrze prezydent Andrzej Duda rozmawiał ze związkowcami reprezentującymi załogę kopalni „Makoszowy”.

więcej s. 4



### By Chrystus królował...

Ponad 4 tysiące osób zgromadziła XXVI Ogólnopolska Pielgrzymka Górników na Jasną Górę. Pracownicy kopalń podziękowali Matce Boskiej za miniony rok.

więcej s. 7

## KOMENTARZ

Jarosław Grzesik

## Test na wiarygodność

**PO DŁUGIM** wyczekiwaniu Komisja Europejska zatwierdziła udzielenie niemal 8 miliardów złotych publicznego wsparcia na „złagodzenie społecznych i środowiskowych skutków likwidacji niekonkurencyjnych kopalń węgla do 2018 roku”, co oznacza, że górnictwo nie będzie musiało zwracać tych pieniędzy budżetowi państwa.

Zdaniem niektórych decyzja KE to sukces. Inni wolą poczekać z oceną do momentu ujawnienia szczegółów notyfikacji. Może słusznie, bo ogólne stwierdzenia niczego nam nie wyjaśniają. Przede wszystkim jednak powinniśmy pamiętać, że pieniądze, o których mowa, mają umożliwić działania osłonowe towarzyszące likwidacji „niekonkurencyjnych” kopalń. Wszyscy jakby zapomnieli o tym, że wciąż brakuje środków na inwestycje w górnictwie. Jeśli ich nie będzie, wkrótce kolejne kopalnie zostaną wytypowane do zamknięcia.

Wróciłbym też jeszcze na moment do stwierdzenia „niekonkurencyjne”. Podczas przeprowadzonego nie tak dawno Walnego Zebrania Delegatów górniczej „Solidarności” ktoś powiedział, że „nie ma kopalń trwale rentownych i nierentownych, są za to w Polsce kopalnie trwale źle zarządzane i to całymi latami”, czego efektem jest ich fatalna kondycja. Jeśli zabraknie środków na inwestycje, a w spółkach węglowych nadal nie będzie dobrych marketingowców - ludzi, którzy potrafią węgiel sprzedać, czy to w kraju, czy na świecie, i którzy są z tego bezwzględnie rozliczani przez właściciela - polskim zakładom górniczym nic nie pomoże. Podstawową funkcją kopalń jest wydobywanie węgla, zaś rolą handlowców - jego skuteczną sprzedaż. I te czynniki muszą ze sobą współpracować. W przeciwnym wypadku wyprowadzenie górnictwa „na prostą” będzie niemożliwe.

Mam nadzieję, że rząd zdaje sobie z tego sprawę, i że nie będziemy mieli do czynienia z restrukturyzacją przez likwidację, tak jak to miało miejsce na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat. Według przedstawicieli Ministerstwa Energii wszystko będzie zależało od sytuacji na rynku, która - jak wiemy - jest dla górnictwa coraz korzystniejsza. Wiarygodność tych słów, jak i samych polityków, może zostać zweryfikowana bardzo szybko: poprzez odstępnie od opartych na nieaktualnych przesłankach planów przeniesienia potencjalnie dochodowych kopalń do Spółki Restrukturyzacji Kopalń.

Na koniec, w związku z nadchodzącą Barbórką, wszystkim pracownikom górnictwa chciałbym życzyć spokoju i stabilizacji, nade wszystko zaś odpowiedzialnych polityków i skutecznych menedżerów w zarządach spółek węglowych, bo właściwe posunięcia, które pozwoliłyby sektorowi skorzystać z rosnących cen węgla, zależą wyłącznie od nich.

## JASTRZĘBIE ZDRÓJ

## Abp Skworec: górnicy nie są problemem dla naszego kraju

**„DRODZY górnicy, nie jesteście dla naszego kraju problemem. Wasza praca jest gwarantem energetycznej stabilizacji Polski i społecznego pokoju. Od was uczy się solidarności i odpowiedzialności: zarówno za siebie nawzajem, jak i za zakłady pracy. Dla młodego pokolenia jesteście wzorem pracowitości i rzetelności oraz umiłowania rodziny i rodzinności – mówił podczas wczorajszej homilii metropolita katowicki abp Wiktor Skworec, który przewodniczył mszy barbórkowej w Jastrzębiu Zdroju.**

**NABOŻEŃSTWO** w intencji górników i ich rodzin celebrował w niedzielę (27 listopada) w Jastrzębiu-Zdroju metropolita katowicki abp Wiktor Skworec. Uroczysta msza, którą celebrował abp Skworec odbyła się w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa na tydzień przed Barbórką. Duszpasterz w homilii podkreślił, że górnicy nie są problemem dla kraju czy regionu, a ich praca jest gwarantem energetycznej stabilizacji Polski i społecznego pokoju.

W nabożeństwie uczestniczył wiceminister energii Grzegorz Tobiszowski, a ponadto śląscy parlamentarzyści, członkowie zarządów spółek węglowych oraz poczty sztandarowe ze śląskich kopalń.

– W górniczej branży nadal mamy do czynienia z wieloma niewiadomymi. Dominuje jednak oczekiwanie na jej uporządkowanie, które jest obowiązkiem Skarbu Państwa, właściciela kopalń. Na Górnym Śląsku i nie tylko, oczekujemy ładu w odniesieniu do tej branży, która od kilku dzie-

sięcioleci przeżywa czas zmian i niepewności. Pomimo trudności w jej restrukturyzacji, w przyszłość patrzymy z optymizmem – mówił podczas niedzielnej homilii metropolita katowicki.

Abp Skworec wyraził nadzieję, że węgiel pozostanie podstawowym „nośnikiem energii”, bo to jedynie paliwo - przekonywał - które obecnie zapewnia Polsce niezależność energetyczną. – Wydaje się, iż obrano właściwy kierunek zmian, polegający na łączeniu górnictwa i energetyki. Ponadto, dzięki nowoczesnym technologiom węgiel wykorzystywany jest w przemyśle chemicznym – wskazywał. – Węgiel jest czarny i brudny, ale może być źródłem czystej energii, o ile będą jasno określone parametry tego surowca, przeznaczonego do ogrzewania naszych domów i mieszkań – mówił.

Metropolita katowicki wyraził też oczekiwania społeczności górniczej, bo jak zaznaczył, Kościół ma Górnym Śląsku czuwać nad sprawami społecznymi i wspiera



oczekiwane działania rządu wobec górnictwa. – Branża ta nie jest bytem bez twarzy. Górnictwo to przede wszystkim ludzie, zintegrowane i przywiązane do tradycji środowiska, kultury i chrześcijański etos pracy. Oczekujemy więc

zachowania miejsc pracy - nawet wtedy, jeśli trzeba będzie pogodzić się z „wygaszaniem” tych kopalń, w których eksploatacja stanie się niemożliwa czy wręcz śmiertelnie niebezpieczna – zaznaczał.

jm

## Bruksela może zablokować rynek mocy dla węgla

**Agencja Reuters podaje, że Komisja Europejska zamierza powiązać wsparcie za pomocą rynku mocy z poziomem emisji CO2 poniżej 550 gram na kWh. Oznacza to, że moce węglowe mogą nie zostać dopuszczone do tego rodzaju wsparcia państwa w Unii Europejskiej.**

**SZKIC** regulacji zakłada ostrzejsze zasady dopuszczania mocy wytwórczych do wsparcia poprzez rynek mocy, które mają pomóc w redukcji emisji CO2 do 2030 roku. Rynek mocy to forma zapłaty za dostępność mocy wytwórczych, które są istotne z punktu widzenia bezpieczeństwa energetycznego, ale pozostają nierentowne.

W przypadku Polski trwają prace nad ustawą o rynku mocy, który ma wspierać głównie moce węglowe. Limit emisji CO2 wprowadzony przez Komisję może odciąć tego rodzaju energetykę od wsparcia. Chociaż np. nowy blok węglowy w Elektrowni Opole ma być mniej emisyjny od istniejących o około 25 procent, to jednak nadal będzie to około 660 gram na kWh, a zatem jednostka może nie kwalifikować się do wsparcia zgodnie z nową regulacją Komisji.

Propozycja Brukseli jest już krytykowana przez część państw europejskich. Komisarz ds. energii Unii Europejskiej Miguel Arias Canete powiedział Reutersowi, że jest ona niezbędna. – Musimy uwzględnić ostre kryteria środowiskowe w takich mechanizmach, aby nie dawać niewłaściwych przesłanek inwestycyjnych, które sprawią, że powstałe aktywa pozostaną niewykorzy-

stane ze względu na coraz wyższe cele redukcji emisji – powiedział urzędnik.

Komisja zakłada pewien okres przejściowy, w którym kraje członkowskie będą mogły dostosować swoje regulacje dla rynku mocy do nowego ograniczenia. Nowe bloki będą obłożone limitem 550 gram na kWh, co może ograniczyć wsparcie dla bloków węglowych, ale także mniej efektywnych elektrowni gazowych.

W planie jest także rozciągnięcie rynku mocy poza granice danego państwa, jeżeli istnieje infrastruktura wystarczająca do przesyłu energii z bloków w krajach sąsiednich.

Rynek mocy ma być dozwolony tylko po ocenie adekwatności na poziomie Unii Europejskiej i po usunięciu nieprawidłowości na rynku, które mogły ograniczać powstawanie nowych mocy. Reuters stwierdza, że za pomysłami przedstawionymi powyżej będą opowiadać się ekolodzy, a przeciwko nim kraje, jak Polska, które chcą ograniczenia wpływu polityki klimatycznej na ich sektor energetyczny.

Źródło: biznesalert.pl

## Barbórka: Życzenia od przewodniczącego Związku

**Z OKAZJI** zbliżającego się Dnia Górnika, Barbórki - liturgicznego wspomnienia świętej Barbary, patronki górników - przewodniczący Komisji Krajowej (KK) NSZZ „Solidarność” Piotr Duda złożył pracownikom kopalń życzenia „wszelkiej pomyślności”, przede wszystkim zaś „dumy i zadowolenia z wykonywanego zawodu oraz powszechnego szacunku i bezpiecznej pracy”. Swoje słowa zawarł w liście przesłanym na ręce szefa Krajowej Sekcji Górnictwa Węgla Kamiennego Związku Jarosława Grzesika.

– Życzę górniczej „Solidarności” skuteczności w walce o miejsca pracy. Budowania dobrych relacji z pracodawcą w duchu dialogu, który jest najlepszą drogą do rozwiązywania trudnych górniczych spraw - napisał Piotr Duda.

Zwracając się do rodzin pracowników sektora, życzył im „spokojnej, bezpiecznej przyszłości, którą zapewnią dobre i dobrze opłacone miejsca pracy”. Kończąc list, pozdrowił górników i „Solidarność” tradycyjnym „Szczęść Boże!”.

mj

## PŁOCK XXVIII Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”

# Krajowe władze Związku w obronie polskich kopalń

**OBRADUJĄCY** 24 i 25 listopada w Płocku delegaci na XXVIII Krajowy Zjazd Delegatów (KZD) NSZZ „Solidarność” sprzeciwili się przeniesieniu do Spółki Restrukturyzacji Kopalń SA (SRK) tych kopalń, których złoża nie zostały szcerpane, przyjmując stanowisko zbieżne ze stanowiskiem górniczej „Solidarność”. - W związku z dużym wzrostem cen na międzynarodowych rynkach węgla (...) decyzje skutkujące trwałą likwidacją zdolności produkcyjnych kopalń są przedwczesne i nieuzasadnione - ocenili.

**DALEJ** wskazali, że spadek poziomu zapasów węgla powinien sprzyjać utrzymaniu obecnej koniunktury w najbliższych miesiącach.

- Analitycy przewidują wzrost zapotrzebowania na węgiel energetyczny w krajach rozwijających się, które potrzebują coraz więcej taniej energii. Na rynku węgla koksującego obserwujemy jeszcze większy wzrost cen i spadek zapasów tego typu węgla. Szczególnie poszukiwany jest tańszy węgiel koksowy typu semi-soft (typ 34), ze względu na możliwość mieszania go z wysokogatunkowym węglem koksującym typu hard i premium hard (typ 35) - zaznaczyli.

Plany przeniesienia kopalni „Krupiński” do SRK określili mianem „drastycznego przykładu nieuzasadnionej likwidacji”.

- Za dalszym funkcjonowaniem tej Kopalni w strukturach



JSW S.A. przemawia fakt, że ma ona możliwość uruchomienia produkcji najdroższego węgla typu 35 (hard) zalegającego w złożu ujętym w koncesji z roku 1975. Jego udokumentowane zasoby wynoszą ok.

74 mln ton, a przy obecnych cenach węgla Spółka będzie mogła wy gospodarować potrzebne fundusze do wykonania niezbędnych prac

umożliwiających wydobycie tego wysokiej jakości węgla koksowego - czytamy w dokumencie przyjętym przez Zjazd.

Końcowa część stanowiska dotyczy złożonych przed wyborami „górniczych” obietnic polityków Prawa i Sprawiedliwości. Zwracając się do rządu, KZD przypomniał, że Związek oczekuje ich realizacji. Postulat ten obejmuje podjęcie „natychmiastowych i skutecznych działań w celu rozwiązania problemu likwidacji miejsc pracy oraz utraty możliwości eksploatacji dużej części złoża Kopalni »Krupiński«, »Sośnica«, »Makoszowy« oraz kopalni Katowickiego Holdingu Węglowego”.

- To właśnie Rząd RP jako większościowy właściciel spółek węglowych, posiadający decydujący głos w temacie przyszłości kopalń, poniesie wszelkie konsekwencje

związane z brakiem takich decyzji - podkreślili obradujący w Płocku związkowcy i zapowiedzieli, że „Solidarność” podejmie wszelkie działania, „aby nie dopuścić do dalszego marnotrawienia majątku narodowego, jakim jest polski węgiel kamienny”.

Krajowy Zjazd Delegatów - najwyższą władzę stanowiącą w NSZZ „Solidarność” - tworzą delegaci wybrani przez walne zebrania delegatów regionów, a ponadto szefowie zarządów regionów, rad krajowych sekretariatów branżowych oraz Rady Krajowego Sekretariatu Emerytów i Rencistów. Liczba miejsc mandatowych, jakimi dysponuje dany region, jest proporcjonalna do liczby członków „Solidarność” na jego obszarze. Obecnie KZD składa się z 325 delegatów.

M.J






ogłoszenie




POLSKA GRUPA  
GÓRNICZA

## SZANOWNI PRACOWNICY RUCHU RYDUŁTOWY

W związku z informacjami dotyczącymi przekazania Ruchu Rydułtowy do SRK Zarząd Polskiej Grupy Górniczej informuje że:

-  **Do SRK zostanie przekazana** wydzielona część Ruchu Rydułtowy obejmująca: zakład przerobczy wraz z boczną koleją oraz Szyb Leon III wraz z pozostałą infrastrukturą zlokalizowaną przy tym szybie.
-  Ruch Rydułtowy będzie nadal funkcjonował w ramach kopalni zespółonej ROW, jednak wydobycie **w ilości 6,5 tys. ton na dobę** po wykonaniu połączenia będzie kierowane dołem kopalni na Ruch Marcel.
-  Szyb Leon IV będzie nadal funkcjonował jako szyb zjazdowo-materiałowy do transportu pracowników oraz materiałów, a także jako główny szyb odwadniający dla kopalni ROW. **W Ruchu Rydułtowy będzie funkcjonował także Szyb Leon II wraz z infrastrukturą.**
-  Planowane zatrudnienie w Ruchu Rydułtowy po przeprowadzonej restrukturyzacji będzie kształtowało się na poziomie **ok. 2 tys. pracowników**
-  Ruch Rydułtowy posiada bogate złoża węgla gazowo-koksowego umożliwiające eksploatację jeszcze **około 25 lat**

  
**Jerzy Janczewski**  
Wiceprezes Zarządu ds. Pracowniczych

  
**Piotr Bojarski**  
Wiceprezes Zarządu ds. Produkcji



Wszystkim Górnikom i pracownikom przemysłu węglowego w dniu górniczego święta składamy wyrazy najwyższego szacunku i uznania. Z całego serca dziękujemy Wam za całoroczną ciężką i rzetelną pracę, która zapewnia nam wszystkim ciepło i energię.

Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy

  
**WĘGLOKOKS**

ZABRZE Spotkanie Związkowców z Prezydentem Dudą

# Deklaracja wsparcia

**PODCZAS** środowej wizyty w Zabrzu prezydent Andrzej Duda rozmawiał ze związkowcami reprezentującymi załogę kopalni „Makoszowy”. Spotkanie zaplanowane na kwadrans trwało ponad pół godziny. - Przekazaliśmy panu prezydentowi informację ogólną o kopalni, o stanie kopalni i o problemach związanych z dialogiem społecznym dotyczącym naszej kopalni, który praktycznie nie istnieje - relacjonuje przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” KWK „Makoszowy” Artur Banisz.



**OPRÓCZ** prezydenta Dudy i dziewięcioosobowej delegacji związkowej, uczestnikami spotkania byli: podsekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Wojciech Kolarski, dyrektor KWK „Makoszowy” Zygmunt Mielcarek, śląski poseł Prawa i Sprawiedliwości Wojciech Szarama oraz prezydent Zabrza pani Małgorzata Mańka-Szulik.

Przedstawiciele strony społecznej sprostowali posiadane przez prezydenta informacje na temat zakładu.

- Ktoś pana prezydenta wprowadził w błąd. Usłyszeliśmy na przykład, że wydobywamy wę-

giel na poziomie 1200 metrów i jesteśmy jedną z najniebezpieczniejszych kopalń. To oczywiście nieprawda. „Makoszowy” jest jedną z „najpłytszych” kopalń. Podstawowy poziom to 660 metrów, a węgiel wydobywamy z poziomów między 660 a 850 - mówi Artur Banisz. - Co do bezpieczeństwa z kolei, to powiem tylko tyle, że właśnie wygraliśmy konkurs pod patronatem samego Prezydenta RP na najbezpieczniejszą kopalnię. Wręczenie nagrody ma się odbyć podczas akademii barbórkowej - dodaje.

Poruszono również kwestię braku zaangażowania resortu

energii w dialog z związkami zawodowymi KWK „Makoszowy”.

- Z panem ministrem Grzegorzem Tobiszowskim, odpowiadającym za restrukturyzację górnictwa węgla kamiennego, nie możemy się spotkać od czerwca, choć słyszeliśmy jego deklarację, że jest do naszej dyspozycji - podkreśla przewodniczący. - Prezydent był zaskoczony. Nie wiedział też nic o proponowanych przez nas rozwiązaniach, które pozwoliłyby przedłużyć funkcjonowanie zakładu, związanych z wydzieleniem zorganizowanej części przedsiębiorstwa i przejęciem go przez podmiot społeczny

czyli spółdzielnię pracowniczą. Na koniec obiecał, że postara się pomóc - podsumowuje.

Przypomnijmy: porozumienie podpisane 17 stycznia 2015 roku przez przedstawicieli Międzyzwiązkowego Komitetu Protestacyjno-Strajkowego, pracodawców oraz ówczesnego rządu zakładało, że KWK „Makoszowy” zostanie przejęta przez Spółkę Restrukturyzacji Kopalń SA, by pozbyć się „majątku nieprodukcyjnego”, po czym trafi do nowego podmiotu. Przez półtora roku kolejne ekipy polityczne odpowiedzialne za przemysł wydobywczy omijały problem szerokim łukiem. Zakład pokrywał i wciąż pokrywa straty produkcyjne oraz koszty osłon socjalnych dla odchodzących pracowników ze środków uzyskiwanych w ramach pomocy publicznej. Nowy właściciel KWK „Makoszowy” musiałby zwrócić całą pomoc budżetowi państwa, bo prawo Unii Europejskiej dopuszcza wspieranie jedynie kopalń likwidowanych. Ponadto decyzja Komisji Europejskiej z 18 listopada o notyfikacji pomocy publicznej dla polskiego górnictwa przewiduje, że straty ponoszone na wydobyciu węgla przez „Makoszowy” państwo będzie mogło pokrywać tylko do końca roku 2016.

mj

## PREZYDENT DUDA:

Nadchodzi czas poważnego zmierzenia się z problemami górnictwa

Rząd nie chce pozostawić tej branży, ale chce ją wspierać, by ten przemysł z powrotem był silny - zapewniał w środę podczas spotkania z mieszkańcami Zabrza Prezydent Andrzej Duda. Obecne problemy w górnictwie prezydent tłumaczył m.in. brakiem przygotowania przed kilku laty przez poprzednią władzę wieloletniej strategii dla tej branży, gdy była „prosperita”.

- Eksperci mówią, że mamy największe zasoby węgla w Europie, że mamy węgla do wydobycia jeszcze na 200 lat i że to jest 90 proc. zasobów europejskich, z których my powinniśmy oczywiście korzystać, bo to jest nasz skarb, nasz podstawowy zasób energetyczny, nasz własny surowiec. Więc jeśli tak, to trzeba było w tym zakresie prowadzić mądrą politykę w perspektywie wieloletniej, a nie zadowalać się tym, że chwilowo są zyski - podkreślił.

Dziś jednak - dodał prezydent - ceny węgla spadły, a w wielu polskich kopalniach pojawił się problem. - Nadchodzi wreszcie czas, żeby się z tym problemem na poważnie zmierzyć. Oczywiście to spadło na obecną władzę, nową władzę, ale mam nadzieję, że ten program wieloletni dla polskiego górnictwa, strategiczny program wreszcie zostanie przygotowany - powiedział.

Rząd - jak mówił Andrzej Duda - nie chce bowiem pozostawić polskiego górnictwa, „pozostawić bezpańsko tego przemysłu, który nam jeszcze został”, ale chce go wspierać, by ten przemysł z powrotem był silny. - Ale to nie jest proces, który można zrealizować w jeden rok. To jest proces, który się będzie ciągnął na lata, być może nawet dłużej niż 10 - podkreślił.

- Mam także nadzieję, że zdołamy utrzymać ten wielki polski przemysł, ten, który zawsze stanowił dźwignię naszej gospodarki i na to ogromnie liczę. Jest to zobowiązanie z mojej strony, że ja będę w tym zakresie współpracował z rządem - zapewnił. Dodał, że nie ma wątpliwości co do dobrych intencji rządu.

Andrzej Duda zaznaczył, że przywracanie gospodarki na dobre tory jest związane ze znajdowaniem inwestorów, stwarzaniem warunków także w systemie podatkowym, by inwestycje się opłacały oraz wpływaniem na politykę europejską, by nie blokowano możliwości wydobycia węgla.

- To także kwestia dobrej synergii pomiędzy przemysłem, który jest zagrożony emisją CO2, a polską nauką, żeby przemysł stawiał się jak najmniej emisyjny, byśmy mogli wykorzystywać węgiel stosując czyste technologie, umożliwiające jego spalanie i przetwarzanie - mówił prezydent.

Jak dodał, wpisuje się to także w plan rozwoju innowacyjnej gospodarki, do czego krokiem było podpisanie przez niego we wtorek ustawy o innowacyjności.

jm



*Z okazji Barbórki*

*składamy najserdeczniejsze życzenia  
bezpiecznej i spokojnej pracy  
oraz wszystkiego najlepszego  
w życiu zawodowym i prywatnym.*

Zarząd oraz Pracownicy  
Nadwiślańskiej Agencji Turystycznej.



Wszystko co najlepsze  
w wypoczynku w Polsce.

SIĘĆ HOTELI I OŚRODKÓW WYPOCZYNKOWYCH W POLSCE

## KE Notyfikacja programu pomocowego dla sektora węgla kamiennego

## Zielone światło z Brukseli

**KOMISJA Europejska 18 listopada 2016 r. zaakceptowała program pomocowy dla sektora węgla kamiennego. Dzięki temu na restrukturyzację polskiego górnictwa trafi 7,9 miliarda złotych.**

- **PROGRAM** pomocowy notyfikowany przez Komisję Europejską dotyczy 7,95 miliarda złotych, które pomogą w uzdrowieniu sytuacji w górnictwie. Wierzę, że przy zrozumieniu strony społecznej oraz instytucjonalnych wierzycieli spółek, uda nam się wyprowadzić sektor na prostą już w 2018 r. – mówi Krzysztof Tchórzewski, minister energii.

**Jakie są szczegóły programu?**

Program obejmuje pomoc na pokrycie bieżących strat produkcyjnych kopalń oraz na pokrycie kosztów nadzwyczajnych w ramach zgłoszonego do Komisji Europejskiej wniosku notyfikacyjnego od nazwą „Pomoc państwa dla sektora górnictwa węgla kamiennego w latach 2015 – 2018”.

Pomoc na koszty nadzwyczajne będzie przeznaczona na urlopy górnicze, urlopy dla pracowników zakładów mechanicznej przeróbki węgla a także na jednorazowe odprawy pieniężne dla osób zatrudnionych w jednostkach przekazywanych (oraz przewidzianych do przekazania) do Spółki Restrukturyzacji Kopalń.

Chodzi tu o Ruch Jas-Mos, Ruch Anna, kopalnię Sośnica, Ruch Śląsk, kopalnię Krupiński oraz części infrastruktury Ruchu Pokój I i Ruchu Rydułtowy – zakłady mechanicznej przeróbki węgla a także szyby Leon III w Ruchu Rydułtowy oraz Otylia i Wanda w Ruchu Pokój. Notyfikacja programu przez KE daje także możliwość dopłaty do strat produkcyjnych w kopalni Makoszowy, ale tylko do końca 2016 r.

Do tej pory z osłon tych skorzy-

stało ponad 5 tys. górników.

W tej kategorii pomocy znajdują się również koszty wygaszania kopalń oraz działań po zakończeniu tego procesu. Dotyczy to również zabezpieczenia kopalń przed zagrożeniem wodnym, gazowym i pożarowym czy usuwanie szkód górniczych (koszty Spółki Restrukturyzacji Kopalń).

**Dobry kierunek zmian**

- Podejmowane przez nas działania w obszarze górnictwa węgla kamiennego idą w dobrym kierunku. Potwierdzeniem tego jest decyzja KE w sprawie notyfikacji – komentuje Grzegorz Tobiszowski, wiceminister energii.

Ministerstwo Energii podkreśla, że decyzja Komisji Europejskiej to kolejny etap w procesie restrukturyzacji sektora węgla kamiennego w Polsce. Obecnie jednym z największych wyzwań stojących przed branżą jest dalsza optymalizacja działań poszczególnych spółek, w tym realizacja biznesplanu przez Polską Grupę Górniczą i osiągnięcie przez nią dodatniego wyniku finansowego na koniec 2017 r.

- Plan finansowy i restrukturyzacyjny Polskiej Grupy Górniczej musi być realizowany – podkreśla Grzegorz Tobiszowski, wiceminister energii.

Zwraca także uwagę, że zarząd spółki zobowiązany jest do pilnowania parametrów efektywnościowych oraz finansowych.

- Tylko rzetelna restrukturyzacja uchroni nas przed koniecznością zwrotu 1,5 mld zł. pieniądze zainwestowanych w PGG. Należy

podkreślić, że konieczność zwrotu tak dużej kwoty doprowadziłaby PGG do upadłości. Na to nie możemy pozwolić, dlatego liczę na dalszą współpracę strony społecznej – dodaje Grzegorz Tobiszowski.

Podkreśla, że powiązanie wydobycia węgla z sektorem energetycznym nigdy nie miało na celu bieżącego finansowania górnictwa.

Przypominał, że o górnictwie trzeba rozmawiać, opierając się na twardych danych.

- W ten sposób prowadzimy dialog ze stroną społeczną. W tym procesie musimy mieć na uwadze przede wszystkim uwarunkowania gospodarcze – podkreśla Grzegorz Tobiszowski.

**Przykra niespodzianka**

W listopadzie, nieoczekiwanie pojawił się dodatkowy kłopot w związku z restrukturyzacją polskiego górnictwa. Otóż fundusz inwestycyjny Arca Capital, należący do słowackiego biznesmena Pavola Krupy, złożył w Komisji Europejskiej skargę, na rzekomo nieuzasadnioną pomoc publiczną dla polskiego górnictwa.

Jak poinformował PAP, w swojej skardze fundusz Arca Capital zwracał uwagę, że środki zastosowane przez polski rząd zapewniają nieuzasadnioną przewagę polskim kopalniom państwowym, „z których większość jest bardzo nieefektywna z powodu przestarzałych technologii”. Arca twierdzi też, że „znacząca nadprodukcja” w polskich kopalniach prowadzi do sprzedawania węgla poniżej kosztów, co narusza zasady kon-



kurencji. Według funduszu „pomoc państwowa bezprawnie udzielana państwowym kopalniom w Polsce przekroczyła już 1 mld euro”. Fundusz oczekuje, że odbiorcy tej nielegalnej pomocy zwrócą pieniądze i żeby dalsza pomoc państwowa nie była aprobowana.

Skarga słowackiego funduszu oczywiście nie jest bezinteresowna, trzeba wiedzieć, że Arca Capital jest udziałowcem grupy New Word Resources (NWR), do której należy czeska spółka górnicza OKD. W maju br. czeski sąd ogłosił upadłość OKD. Na początku listopada br. NWR poinformowała, że jej akcjonariusze zdecydowali o dobrowolnej likwidacji spółki. Do NWR należy czeska spółka węglowa OKD. Również w listopadzie OKD poinformowała, że zamierza rozpocząć poszukiwania inwestora strategicznego, zarówno wśród inwestorów czeskich jak i zagranicznych. Jak ocenia OKD, takie poszukiwania mogą potrwać kilka miesięcy.

W tle skargi na rzekomą nie- dozwoloną pomoc publiczną dla

polskiego górnictwa jest walka o czeski rynek węgla. Polski eksport węgla do Czech wynosi ok. 1,3 mln ton rocznie, dla polskiego górnictwa nie są to duże ilości, ale taka ilość na mniejszym, czeskim rynku jest jednak znacząca. Fundusz Arca uważa, że duża część polskiego węgla sprzedawana jest w Czechach ze stratą, czyli poniżej kosztów wydobycia.

Skoro skarga została oficjalnie zgłoszona, to Komisja Europejska musi na nią oficjalnie odpowiedzieć. Wydaje się jednak, że odpowiedź będzie dla Polski korzystana, ponieważ wyrażając zgodę na polski program naprawy górnictwa, KE musiała (czy raczej powinna) przeanalizować wszystkie aspekty działań. Skoro Komisja zaakceptowała program, to nie dopatrywała się w nim nieuzasadnionej pomocy publicznej. Dlatego można się spodziewać, że skarga funduszu Arca Capital nie zaszkodzi polskiemu górnictwu.

Igor D. Stanisławski

**Drodzy Górniczy!**

Z okazji zbliżającego się barbórkowego święta składamy Wam serdeczne życzenia

- niech Święta Barbara codziennie otacza Was swoją opieką.

Życzymy bezpiecznej, spokojnej pracy, sukcesów zawodowych i osobistych, a także wszelkiej pomyślności oraz wytrwałości.

**Z górniczym Szczęść Boże!**

Zarząd oraz Rada Nadzorcza Jastrzębskiej Spółki Węglowej



OPINIE Górnicze spojrzenie

# Hutek: Znów chcą zarobić kosztem górników

**- W 2012 roku, gdy w portach ARA średnia cena węgla wynosiła 343 złotych za tonę, nasze kopalnie dostarczały elektrowniom węgiel za 260 zł. Teraz, gdy ceny węgla się odbiły i górnictwo mogłoby zyskać oddech, energetycy krzyczą, że węgiel jest za drogi i chcą naszym kosztem udawać „dobrych wujków” - stwierdził szef „Solidarności” w Polskiej Grupie Górniczej (PGG) Sp. z o.o. Bogusław Hutek, odnosząc się do sporu pomiędzy PGG a spółkami energetycznymi wokół kontraktów na dostawy węgla.**

**SPRAWA** ujrzała światło dzienne za sprawą artykułu opublikowanego 17 listopada przez Rzeczpospolitą. Czytamy w nim, że podczas negocjacji przyszłorocznych kontraktów terminowych PGG zaproponowała Polskiej Grupie Energetycznej, Enei i Enerdze sprzedaż węgla energetycznego

po 10,5 zł za gigadzula - o 20 procent więcej niż wynosiły stawki tegoroczne. Argumentem miała być poprawa koniunktury cenowej na światowych rynkach surowcowych. Przedstawiciele koncernów energetycznych mówią jednak propozycji PGG twarde „nie”, podkreślając zarazem, że

zakup węgla po wyższych cenach będzie się wiązał z koniecznością podwyżek cen energii dla odbiorców indywidualnych.

Według Bogusława Hutka takie podejście branży energetycznej stanowi przykład obłudy.

- Gdy przez lata energetyka kupowała węgiel po zaniżonych

cenach, wszystko było w porządku. Teraz, gdy PGG próbuje dostosować te ceny do rynkowych, podnosi się lament i z górników próbuje się robić tych złych, przez których ludziom wzrosną rachunki za prąd. To jest po prostu niegodziwe - zaznaczył przewodniczący. - Nie może być tak, że gdy jest koniunktura na węgiel, to energetyka chce go kupować poniżej cen rynkowych, a gdy przychodzi dekonunktura, to momentalnie ta branża chce renowacji i obniżenia kontraktów, a jednocześnie wcale nie idzie za tym obniżka cen energii. Wie to każdy odbiorca prądu w Polsce - dodał.

Przypomniał też, że podobne działania wobec górnictwa z branżą energetyczną w tle mają miejsce co pewien czas, od mniej więcej 20 lat.

- To się zaczęło w latach dziewięćdziesiątych, gdy z górnictwa zrobiono tak zwaną kotwicę inflacyjną. Kosztem górnictwa ener-

getyka mogła się wtedy spokojnie rozwijać, a nasza branża przeżywała potężne cięcia. Wszyscy pamiętamy, jaki był krzyk w mediach, gdy górników 30-tysięcznymi odprawami zachęcano do odejścia z pracy. Krótco potem zachęcano do dobrowolnych odejść energetyków odprawami po ponad 100 tysięcy złotych - wtedy było cicho - powiedział.

Na publikację Rzeczpospolitej błyskawicznie zareagowała sama PGG.

- Między innymi w związku ze wzrostem cen na rynkach światowych przekładającym się również na sytuację na rynku krajowym już od września br., wprowadzone zostały podwyżki cen wszystkich sortymentów węgla dla odbiorców o ok. 8 proc. Spółka zareagowała w ten sposób na wzrost cen w portach ARA, które od maja br. do początku listopada br. wzrosły o 64 proc. W chwili obecnej prowadzone są negocjacje na rok 2017 dotyczące kontraktów terminowych, które uwzględniają prognozy cenowe węgla publikowane przez wyspecjalizowane instytucje międzynarodowe - oświadczyła Spółka, wskazując jednocześnie, że przedstawione stanowisko negocjacyjne to „naturalne działania biznesowe, podyktowane nie tylko troską o wyniki finansowe Firmy, ale także troską o zachowanie kilkudziesięciu tysięcy miejsc pracy w kopalniach PGG”.

Zdementowano również informację, jakoby PGG w 2016 r. miała przynieść 1,2 miliarda zł strat.

- Planowana strata na koniec 2016 roku nie przekroczy 500 mln zł, a niewykluczone, że będzie niższa - czytamy w komunikacie wydanym przez Polską Grupę Górniczą.

mj



POLSKA GRUPA  
GÓRNICZA

Z okazji górniczego święta  
"Barbórki"

Wszystkim pracownikom Polskiej Grupy  
Górnictwa oraz firmom współpracującym z nami  
składamy życzenia sukcesów zawodowych  
i pomyślności w życiu osobistym

Zarząd i Rada Nadzorcza  
Polskiej Grupy Górniczej



4 GRUDNIA  
2016  
BARBÓRKA

## JASNA GÓRA XXVI Ogólnopolska Pielgrzymka Górników

# By Chrystus królował w górniczej wspólnocie

**PONAD 4 tysiące osób zebrało się na Jasną Górę. Pracownicy sektora wydobywczego - górnicy węgla kamiennego, węgla brunatnego, rud cynku i ołowiu, siarki oraz ropy naftowej - oraz energetycy i elektrycy przyjechali do Częstochowy, by przed swoim świętem, przypadającą 4 grudnia Barbórką, podziękować Matce Boskiej za miniony rok, pomodlić się za tych, którzy odeszli na „wieczną szychę” i prosić o opiekę dla całej Górniczej Braci.**



- **MAMY** swoje, przede wszystkim, podziękowania do Matki Boskiej, to po pierwsze, za udany rok, bo rzeczywiście ten rok w pewnym sensie był udany, lepszy niż tamte inne, i ten budzi nadzieję, że coś lepszego dla górnictwa się stanie - stwierdził Kazimierz Grajcarek, szef organizującego pielgrzymkę Krajowego Sekretariatu Górnictwa i Energetyki (KSGiE) NSZZ „Solidarność”, w wypowiedzi dla Biura Prasowego Jasnej Góry. - Jest lepsze podejście rządzących, czyli właścicieli właściwie, no bo wszystko, co pod ziemią, jest własnością nas, wszystkich obywateli, ale ważne jest to, jak zarządza tym dobrem ten, kto właściwie sprawuje władzę. Dzisiaj jest zrozumienie ze strony władzy, że miejsca pracy są dobrem, że nie wszystko musimy koniecznie przeliczać na pieniądze; że pieniądze są ważne oczywiście i to wszystko, co się wokół górnictwa dzieje, jest ważne, ale ważna jest przede wszystkim nasza praca, ważne jest to, żeby można było utrzymać rodziny - przecież po to się pracuje - ocenił związkowiec.

Pielgrzymkowe uroczystości rozpoczęły się nieopodal Jasnej Góry, przed kościołem pod wezwaniem świętej Barbary. Następnie pielgrzymi wyruszyli do głównego sanktuarium polskich katolików.

Przy pomniku Prymasa Tysiąclecia górnicze delegacje złożyły kwiaty. Kolejnym punktem pielgrzymki była Droga Krzyżowa na jasnogórskich wałach.

Mszy świętej odprawionej w Kaplicy Cudownego Obrazu przewodniczył biskup pomocniczy archidiecezji wrocławskiej ksiądz profesor Andrzej Siemieniowski. Eucharystię koncelebrowali księża kapelani związani z górnictwem, między innymi: kapelan NSZZ

„Solidarność” KWK „Bobrek-Centrum” ks. Dariusz Pietraś, kapelan górników węgla brunatnego ks. prałat Jan Żak, kapelan górników rud cynku i ołowiu ks. prał. Grzegorz Dymek, kapelan górników wydobywających ropę naftową ks. prał. Andrzej Paździutko oraz kapelan kopalni soli w Wieliczce ojciec Ludwik Kurowski OFM.

Wśród uczestników nabożeństwa byli m.in. wiceminister energii i pełnomocnik rządu do spraw restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego Grzegorz Tobiszowski, pierwszy zastępca przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Bogdan Biś, przewodniczący KSGiE NSZZ „Solidarność” Kazimierz Grajcarek oraz przewodniczący Krajowej Sekcji Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ „Solidarność” Jarosław Grzesik.

Słowa powitania skierował do pielgrzymów o. Jan Zinówko OSPPE, niegdyś pracownik jednej z kopalń.

- Witam serdecznie wszystkich górników, wszystkich kopalni. Jak w żadnym innym zawodzie, dostrzegamy w tym zawodzie górniczym wspaniałą ideę solidarności, wzajemną pomoc i wsparcie, czyli Chrystusowe polecenie: „Jedni drugich brzemiona noście” - usłyszeli zgromadzeni na miejscu górnicy wraz z rodzinami.

W homilii bp Siemieniowski nawiązał do sobotniej uroczystości w Krakowie-Łagiewnikach, gdzie miał miejsce Jubileuszowy Akt Przyjęcia Jezusa za Króla i Pana. Wydarzenie to było zwieńczeniem Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia oraz obchodów jubileuszu 1050. rocznicy Chrztu Polski.

- Bardzo szczególny czas tej XXVI Ogólnopolskiej Pielgrzymki Górników, gdzie z

jednej strony towarzyszy nam Boża melodia miłosierdzia, z drugiej strony - otwartość, aby królowanie Chrystusa przyjmować na sposób nowy. Z całą pewnością to królowanie Chrystusa ma też zabrzmieć jakimś swoim, właściwym sobie odcieniem we wspólnocie górniczej, we wspólnocie ludzi pracy ciężkiej i niebezpiecznej, we wspólnocie pracy bardzo potrzebnej całemu krajowi, nam wszystkim - powiedział duchowny.

Wspomniał też o własnej wizycie w kopalni.

- Co utkwilo mi w pamięci? To samo pozdrowienie, które dzisiaj rozbrzmiało na początku naszej mszy świętej - „Szczęść Boże!”. Zabrzmiało w windzie, (...) kiedy zaczynaliśmy zjeżdżać setki metrów pod ziemię. Tak, to pozdrowienie, które z jednej strony przy-

zywa Boga - „Boże”, a z drugiej strony - od razu jest skróconą modlitwą - „szczęść”, to znaczy - niech Pan Bóg udziela szczęścia, niech towarzyszy, niech błogosławi, niech budzi w sercach świadomość, że jest z nami zawsze i wszędzie - tłumaczył sens tradycyjnego pozdrowienia górników zjeżdżających na dół.

Mszę zakończyło odczytanie aktu zawierzenia Braci Górniczej i górniczych rodzin Matce Boskiej Częstochowskiej oraz Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa za Króla i Pana.

Oprawę muzyczną tegorocznej pielgrzymki przygotowała Górnicza Orkiestra Dęta „Bytom” pod dyrekcją Marcina Walisko.

Marek Jurkowski



## Na BARBÓRKĘ

# 2016



Dla całej Braci Górniczej wyrazy najwyższego uznania i szacunku z okazji Dnia Górnika.

Niech Święta Barbara przynosi Wam oraz Najbliższym dużo pomyślności, szczęścia, zdrowia, satysfakcji z tego co robicie.

Szczęść Boże  
Załoga i Zarząd



LUBELSKI WĘGIEL  
„BOGDANKA”  
SPÓŁKA AKCYJNA

# Na półmetku kadencji

**W KATOWICACH** obradowało Walne Zebranie Delegatów (WZD) Krajowej Sekcji Górnictwa Węgla Kamiennego (KSGWK) NSZZ „Solidarność”. Przedstawiciele organizacji zakładowych Związku z wszystkich kopalń dyskutowali na temat sytuacji branży, podsumowując pierwszą połowę kadencji 2014-2018, a ponadto wybrali czterech członków Rady KSGWK, uzupełniając jej dotychczas uszczuplony skład. Gościem WZD był Grzegorz Tobiszowski, wiceminister energii odpowiedzialny za restrukturyzację sektora.



WZD KSGWK NSZZ „Solidarność” pod tym właśnie szyldem odbyło się po raz pierwszy.

Korekta nazwy Sekcji (do niedawna: Sekcji Krajowej Górnictwa Węgla Kamiennego) jest konsekwencją decyzji władz krajowych „Solidarności” porządkujących nazewnictwo struktur związkowych niższego szczebla.

Oprócz wspomnianego już wcześniej wiceszefa resortu energii, który - z racji uczestnictwa w uroczystościach upamiętniających ofiary katastrofy w KWK „Halemba” z 2006 roku - dotarł na miejsce obrad nieco później, gośćmi WZD byli: przewodniczący Komisji Krajowej (KK) NSZZ „Solidarność” Piotr Duda, członek prezydium KK Henryk Nakonieczny, szef śląskodąbrowskiej „Solidarności” Dominik Kolorz oraz - ze względu na sprawozdawczo-wyborczy charakter Zebrania - przedstawiciel Krajowej Komisji Wyborczej Bogdan Szozda.

Obrady WZD poprowadził Kazimierz Grajcarek.

## Cywilizowanie rynku pracy

W pierwszej części Zebrania głos zabrał przewodniczący Piotr Duda. Lider „Solidarności” pozytywnie ocenił funkcjonowanie dialogu społecznego na przestrzeni ostatnich dziewięciu miesięcy. Przypomniał o konkretnych dokonaniach Rady Dialogu Społecznego - powołanej pod koniec ubiegłego roku instytucji, która zastąpiła Komisję Trójstronną do spraw Społeczno-Gospodarczych.

- Udało nam się załatwić bardzo wiele rzeczy pracowniczych.

(...) Najważniejszą sprawą dla nas było to, że wreszcie rozwiązaliśmy problem umów na czas określony. Dzisiaj kwestia umów na czas określony - tych umów, które były niejednokrotnie podpisywane na kilkanaście lat, a tak faktycznie może i do emerytury - została rozwiązana. Dzisiaj, kodeksowo, umowy na czas określony są na poziomie 33 miesięcy. (...) Co także ważne w tych umowach na czas określony - przy każdym wypowiedzeniu tej umowy na czas określony musi nastąpić konsultacja ze związkiem zawodowym. Także wypowiedzenia tych umów to nie są - tak jak na umowach poprzednich - dwutygodniowe wypowiedzenia, tylko muszą być, zgodnie z Kodeksem pracy, tak jak przy umowach na czas nieokreślony, w zależności od tego, jaka długa jest ta umowa - wskazywał szef Komisji Krajowej Związku. - Kolejna taka bardzo ważna sprawa, można powiedzieć - najprostsza sprawa, dotycząca tego, co my nazywamy „syndromem pierwszej dniówki”. Nie mogliśmy się od rządu i od parlamentu doprosić najprostszą sprawą - wprowadzenia reguły, że najpierw podpisuje się umowę, a potem rozpoczyna pracę. Parlamentarzyści Platformy przekonywali, że może to jest i dobre, ale nie będą przedsiębiorców obciążać kolejnymi papierowymi rozwiązaniami i utrudniać im funkcjonowanie w działalności gospodarczej. Bzdura totalna. Okazało się, że można. Problem został rozwiązany, zmiana ta została podpisana przez prezydenta, weszła w życie - podkreślał Piotr

Duda.

Piotr Duda pozytywnie ocenił funkcjonowanie dialogu społecznego na przestrzeni ostatnich dziewięciu miesięcy. Przypomniał o konkretnych dokonaniach Rady Dialogu Społecznego, która zastąpiła Komisję Trójstronną do spraw Społeczno-Gospodarczych. (fot. MJ, SG)

Wśród pozostałych spraw, które udało się uzgodnić, wymienił między innymi skuteczne ograniczenie patologii związanych z funkcjonowaniem tak zwanych umów śmieciowych poprzez nowelizację ustawy Prawo zamówień publicznych.

- Dotychczas wyglądało to tak, że z zamówień publicznych, czyli środków budżetowych, pieniędzy podatnika, niejednokrotnie korzystali przedsiębiorcy, którzy łamali prawo - stając do przetargu i dając najniższą cenę tylko dlatego, że zatrudniali pracowników na umowy tak zwane śmieciowe albo niejednokrotnie „na czarno”. Liczyła się tylko najniższa cena. Dzisiaj już ta ustawa została zmieniona. (...) Dzisiaj mamy w ustawie o Prawie zamówień publicznych tak zwaną klauzulę społeczną. W punktacji decydującej o rozstrzygnięciu przetargu bardzo ważną rolę odgrywa już nie tylko cena, ale również to, czy podmiot zatrudnia pracowników na umowy o pracę i czy przestrzega prawa o płacy minimalnej. „Klauzula społeczna” pozwala na to, aby przetargi wygrywały firmy, które stosują Kodeks pracy - tłumaczył. - W tej chwili przy Radzie Dialogu Społecznego funkcjonuje zespół

do spraw zamówień publicznych. Będziemy teraz starali się przygotować dużą nowelizację ustawy o zamówieniach publicznych, która pójdzie w tym kierunku, aby główny wykonawca wygrywający przetarg wykonywał - tutaj dyskutujemy - 55, 60 czy 65 procent robót. Żeby nie było tak, że wygrywa ktoś przetarg i 99 procent robót podzleca, a sam bierze tylko z tego prowizję - zapowiedział przewodniczący.

## Ostra wymiana zdań na tle „Krupińskiego”

Kolejnym punktem WZD była dyskusja z wiceministrem Tobiszowskim.

Związkowcy zgłosili szereg uwag dotyczących polityki rządu wobec górnictwa. Doszło też do ostrej wymiany zdań na temat przyszłości kopalni „Krupiński”, którą Zarząd Jastrzębskiej Spółki Węglowej SA (JSW) chce zamknąć (ostateczną decyzję ma podjąć Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie JSW 29 listopada). Przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” KWK „Krupiński” Mieczysław Kościuk zdecydowanie sprzeciwił się takiemu podejściu, przypominając ministrowi, że przed przejściem władzy rządzącej dziś Prawo i Sprawiedliwość zapowiadało ewentualną likwidację tylko tych zakładów górniczych, których złoża zostaną szcerpane. - Kopalnia „Krupiński” ma złóż na kilkaset milionów ton, a 42 mln ton węgla jest już teraz w zasięgu ręki - przekonywał.

Szef Związku z „Krupińskiego” aktywnie wsparli przewodniczący „Solidarności” z „Budryka” - Andrzej Powała oraz całej JSW - Sławomir Kozłowski.

- Oczywiście, KWK „Krupiński” w 2017 roku nie „pociągnie” sama i nikt tej kopalni za symboliczną złotówkę nie przejmie. Potrzebny jest silny i stabilny inwestor. Natomiast w perspektywie dłuższego okresu czasu, trzech czy czterech lat, jest wykazane, że ta kopalnia przyniesie „per saldo” dodatni wynik. (...) Nie musimy się tutaj spierać o prognozy cenowe. Wystarczy zobaczyć, jakie ceny przewidują nasi wierzyciele, czyli banki - mówił Sławomir Kozłowski. - Druga sprawa jest taka, że jak ceny na światowych rynkach szły w dół, to nasz rynek bardzo szybko do tych cen się dostosował - a kiedy idą w górę, pojawiają się problemy. Ceny węgla, który produkuje kopalnia „Krupiński”, czyli węgla energetycznego i koksującego typu 34, to są ceny, jakich nie było od lat. Jeżeli przy tych cenach, zarówno węgla





## ZZ „Solidarność”

energetycznego, jak i koksującego, my nadal chcemy likwidować kopalnie, przekazując je do Spółki Restrukturyzacji Kopalń, to przy jakich cenach polskie górnictwo będzie mogło wreszcie normalnie funkcjonować? - retorycznie pytał.

Przewodniczący Komisji Zakładowej Związku w Kopex-Przedsiębiorstwie Budowy Szybów SA Wojciech Trybuchowski dopytywał o możliwość wprowadzenia zakazu zatrudniania pracowników pobierających emerytury górnicze przez firmy wykonujące prace w kopalniach, co zapewniłoby równe szanse wszystkim podmiotom funkcjonującym na tym trudnym rynku.

- Dzisiaj mamy sytuację taką, że państwo polskie restrukturyzuje górnictwo, przeznaczając bardzo duże środki na sam proces restrukturyzacyjny, na osłony, z których górnicy korzystają, a z drugiej strony - nadal jest taka sytuacja, że pracownicy pobierający emerytury górnicze pracują pod ziemią. To jest swego rodzaju patologia. (...) Nie jesteśmy w stanie uczciwie konkurować z firmami,

gdzie 50 procent pracowników to są osoby pobierające emerytury - zwracał uwagę.

Wiceprzewodniczący „Solidarności” z koksowni „Przyjaźń” Bogusław Trendel zgłosił natomiast postulat rewizji wykazu zawodów objętych możliwością korzystania z emerytur „pomostowych”. Reforma wprowadzona przez rząd premiera Donalda Tuska pozbawiła tego prawa pracowników pracujących w niezwykle ciężkich warunkach.

- To jest przykład książkowy, jak przy bezmyślnym wprowadzaniu ograniczeń mających przynieść oszczędności, oprócz jakichś finansowych korzyści, można wyrządzić szkodę tym, którym określone prawa należą się w sposób oczywisty. Rząd Platformy i PSL wyłączył z systemu „pomostówek” ludzi, którzy pracują w koksowni na stropie. U nas pracownik odchodzi z pracy całkowicie schorowany, albo od razu udaje się na „wieczną szczytę”. Zwracam się do pana

ministra o powtórne przejżenie listy stanowisk uprawnionych do „pomostówek” i naprawę błędu popełnionego przez poprzedników - apelował przedstawiciel załogi koksowni „Przyjaźń”.

**Czterech do Rady Sekcji**

Delegaci przyjęli sprawozdania przewodniczącego KSGWK Jarosława Grzesika i Komisji Rewizyjnej KSGWK za dwa lata, jakie minęły od poprzedniego WZD.

Następnie dokonali wyboru czterech nowych członków Rady Sekcji. W skład kierownictwa KSGWK weszli: Artur Braszkiewicz (KWK „Ruda” Ruch „Halemba-Wirek”), Mariusz Marcinkiewicz (KWK „Borynia-Zofiówka-Jastrzębie” Ruch „Jas-Mos”), Waldemar Stelmach (KWK „ROW” Ruch „Chwałowice”) i Bogdan Syposz (KWK „Bolesław Śmiały”).

Zebranie zakończyło się przyjęciem trzech stanowisk merytorycznych.

W pierwszym z nich związkowcy wyrazili sprzeciw wobec decyzji Zarządu JSW dotyczącej przekazania kopalni „Krupiński” do Spółki Restrukturyzacji Kopalń SA. Zaznaczyli jednocześnie, że brak ich zgody dotyczy będzie wszelkich

prób przekazywania SRK zakładów górniczych, których złoża nie zostaną szcerpane. Uruchamianie procesów likwidacyjnych kopalń wobec rosnących cen węgla i topniejących zapasów surowca uznano za „przedwczesne” i „nieuzasadnione”.

Drugie stanowisko jest apelem do właściciela Katowickiego Holdingu Węglowego SA o pilne podjęcie działań na rzecz uzdrowienia sytuacji Spółki zatrudniającej ponad 13 tysięcy osób. Ponowiono sprzeciw wobec polityki przenoszenia do SRK kopalń posiadających złoża węgla.

Ostatni dokument to wykaz rozwiązań, których wprowadzenie umożliwiłoby rozwój polskiego górnictwa. Delegaci zażądali od gabinetu pani premier Beaty Szydło m.in.:

- ograniczenia importu węgla z Rosji,
- opracowania wieloletniej strategii funkcjonowania sektora paliwo-energetycznego spójnej z programem zrównoważonego rozwoju województwa śląskiego,
- zmniejszenia lub całkowitego zawieszenia obciążeń publiczno-prawnych wobec przedsiębiorstw

górnictwa,

- renegowacji polityki klimatycznej Unii Europejskiej i wypracowania własnej polityki klimatycznej, uwzględniającej specyfikę polskiej gospodarki,

- wykorzystania środków unijnych na rzecz rozwoju czystych technologii węglowych oraz produkcji paliw płynnych po gazowaniu węgla na powierzchni,

- określenia zapotrzebowania na węgiel kamienny w gospodarce narodowej,

- podjęcia działań zmierzających do eksportu węgla w obrębie Unii Europejskiej i poza UE,

- promocji budowy małych elektrociepłowni na węgiel kamienny,

- poprawy parametrów jakościowych oferowanego węgla,

- promocji polskiego węgla (większej aktywności producentów w tym zakresie),

- uporządkowania procesu przyznawania i przedłużania koncesji na wydobywanie węgla,

- przejścia przez budżet państwa kosztów świadczeń dla emerytów obecnie pokrywanych przez spółki węglowe.

Marek Jurkowski



KATOWICE Obrady Zespołu Trójstronnego do spraw Bezpieczeństwa Socjalnego Górników

# Wciąż brak decyzji w kluczowych sprawach

**LISTOPADOWE** obrady Zespołu Trójstronnego do spraw Bezpieczeństwa Socjalnego Górników nie przyniosły rozstrzygnięć, które pozwoliłyby branży „spać spokojnie”. Prace nad programem dla górnictwa węgla kamiennego na lata 2016-2030, mającym zastąpić wygasłą niemal rok temu strategię 2007-2015, wciąż trwają. Jedynym konkretem okazało się przyjęcie wspólnego stanowiska związków zawodowych i pracodawców w sprawie zmniejszenia obciążeń publiczno-prawnych sektora.

**ROZWIĄZANIA** proponowane przez autorów dokumentu obejmują między innymi: czasowe zawieszenie obowiązku tworzenia funduszu likwidacji zakładu górniczego i przeznaczenie zgromadzonych tam środków na inwestycje (chodzi o około 400 milionów złotych), wyłączenie górnictwa z opłat na Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (ok. 100 mln zł rocznie), zwolnienie z akcyzy na energię elektryczną (jako przemysłu energochłonnego) oraz rezygnację z podatku od

nieruchomości w podziemnych wyrobiskach.

Pojawił się również pomysł, by część opłaty eksploatacyjnej na rzecz funduszu ochrony środowiska przedsiębiorstwa górnicze mogły przeznaczać na finansowanie zadań własnych związanych z ochroną środowiska.

Merytoryczna warstwa stanowiska koresponduje z wielokrotnie wyrażanym przez stronę społeczną postulatem złagodzenia polityki fiskalnej państwa wobec przeżywających trudności spółek węglowych.

Górnicza Izba Przemysłowo-Handlowa (GIPH) wyliczyła, że podmioty funkcjonujące w branży górniczej odprowadzają aż 34 różnego rodzaju podatki, z czego 9 obciąża wyłącznie przedsiębiorstwa sektora wydobywczego.

Według GIPH w ciągu minionych pięciu lat górnictwo przekazało do budżetu i powiązanych instytucji 44,8 miliarda złotych, czyli 34 procent wpływów ze sprzedaży węgla, a średnie obciążenie jednej tony węgla różnymi daninami na



W szczególnym Dniu Górnika, w którym odżywają piękne i chlubne tradycje, składamy wszystkim górnikom wyrazy uznania dla wspólnego trudu.

W tak uroczystym dniu, życzymy całej Braci Górniczej oraz Waszym rodzinom zdrowia i szczęścia górniczego oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Z górniczym pozdrowieniem

Zarząd i Rada Nadzorcza TAURON Wydobyć



przeźreni ostatnich sześciu lat wyniosło około 100 złotych.

Jak wskazują analizy Izby, możliwe jest zmniejszenie obciążeń publiczno-prawnych spółek węglowych o około 1 mld zł rocznie, wobec ponad 6,2 mld zł odprowadzonych przez przedsiębiorstwa górnicze w ubiegłym roku.

Wiceminister energii oraz pełnomocnik rządu do spraw restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego Grzegorz Tobiszowski pozytywnie odebrał fakt przyjęcia stanowiska.

- Pracujemy nad kompleksowymi rozwiązaniami prawnymi dla sektora górnictwa. Wiemy, jak bardzo oczekiwane i potrzebne jest odciążenie kopalń z niektórych opłat i podatków. I te prace są na bardzo zaawansowanym poziomie. Stworzenie takich regulacji wymaga jednak współpracy kilku resortów i dzisiejsze wspólne stanowisko z pewnością je ułatwi - skomentował.

Podczas spotkania rozmawiano również o przyszłości kopalni „Makoszowy” i „Krupiński”.

KWK „Makoszowy” jest oddziałem Spółki Restrukturyzacji Kopalni SA (SRK). Trafiła tam 30 kwietnia ub.r. w wyniku nieodpłatnego zby-

cia przez Kompanię Węglową SA. Wcześniej stanowiła część dwuruchowej kopalni „Sośnica-Makoszowy”.

Porozumienie podpisane 17 stycznia 2015 r. przez przedstawicieli Międzyzwiązkowego Komitetu Protestacyjno-Strajkowego, pracodawców oraz ówczesnego rządu zakładało, że KWK „Makoszowy” zostanie przejęta przez SRK, by pozbyć się „majątku nieprodukcyjnego”, po czym trafi do nowego podmiotu. Kolejne ekipy polityczne odpowiedzialne za przemysł wydobywczy nie zdołały jednak pozyskać obiecanego inwestora.

Po tym, jak nie udało się wyłonić podmiotu zainteresowanego kupnem kopalni „Makoszowy” w wyniku przetargu, pracownicy przygotowali własny plan ratunkowy dla zakładu: chcą powołać spółdzielnię, a następnie pozyskać inwestora, co - przy ewentualnym zaangażowaniu państwowej PGE Polskiej Grupy Energetycznej SA - pozwoliłoby stworzyć innowacyjne centrum przeróbki chemicznej węgla wokół KWK „Makoszowy”.

W innej sytuacji jest należąca do Jastrzębskiej Spółki Węglowej SA (JSW) kopalnia „Krupiński”. Decyzją Zarządu JSW ma ona trafić do SRK, gdzie zostanie zli-

kwidowana.

Związkowcy krytykują pracodawcę i wskazują na korzyści płynące z dalszego funkcjonowania „Krupińskiego”.

Zdaniem reprezentatywnych organizacji związkowych JSW SA opracowania, w których wykazano trwałą nierentowność KWK „Krupiński”, co miało przemawiać za koniecznością „restrukturyzacji” zakładu, dawno przestały być aktualne. Były one tworzone w oparciu o dane z przełomu 2015 i 2016 r., gdy ceny węgla na rynkach światowych osiągały swoje minima.

Ostateczną decyzję co dalszych losów „Krupińskiego” podejmie Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie JSW, które zwołano na 29 listopada. Do tego czasu wnioski ze swoich analiz ma przedstawić zespół powołany po ostatnim posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Katowicach.

Odpowiadając na pytania liderów związków zawodowych, wiceminister Tobiszowski potwierdził, że rozpatrywany jest wariant połączenia Katowickiego Holdingu Węglowego SA z Polską Grupą Górniczą Sp. z o.o., jakkolwiek ostateczne decyzje jeszcze nie zapadły.

# Stajemy powoli z kolan



**Rozmowa z Grzegorzem Tobiszowski, sekretarzem stanu w Ministerstwie Energii, pełnomocnikiem rządu ds. restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego**

**Prawo i Sprawiedliwość obiecywało przed wyborami, że nie będzie zamykać kopalń...**

Zamknęliśmy jakąś kopalnię? Ja sobie tego nie przypominam.

**Ale nie da się ukryć, że w decyzji Komisji Europejskiej w sprawie notyfikacji pomocy publicznej na restrukturyzację polskiego górnictwa znalazła się lista która dość jasno precyzuje listę kopalń przeznaczonych do przekazania do Spółki Restrukturyzacji Kopalń wraz z precyzyjnymi datami.**

Chcę jednoznacznie powiedzieć, że nie ma harmonogramu zamykania kopalń. Taka lista i taki harmonogram funkcjonują jedynie w przestrzeni medialnej. Wymienione w informacji Komisji Europejskiej tzw. ruchy górnicze Jas-Mos, Pokój 1 i Rydułtowy, to nie samodzielne kopalnie, ale części kopalń zespolonych. Faktem jest, że wydzielone części ich majątku trafią do Spółki Restrukturyzacji Kopalń, ale złoża tych zakładów nadal będą eksploatowane, nie można więc mówić o likwidacji kopalń. Natomiast Sośnica oraz ruch Śląsk zostały wskazane Komisji jako te, które miały największe straty w spółkach węglowych. Kopalnia Sośnica realizuje plan naprawczy, którego efekty będą ocenione w styczniu przyszłego roku. Jeśli okaże się, że Sośnica czy np. Śląsk może przedłużyć swoją możliwość funkcjonowania, to przecież było-

by absurdem żeby zamykać kopalnię, która będzie wykazywać zysk. Stąd terminów jednoznacznych nie mamy.

**Pan minister jakoś omija temat Krupińskiego i Makoszów.**

Ustalmy, że problem kopalni Makoszowy to spuścizna naszych poprzedników. To nie rząd Beaty Szydło wprowadził tę kopalnię do Spółki Restrukturyzacji Kopalń, tylko zrobił to rząd Ewy Kopacz. Poprzednia władza obiecywała górnikom z Makoszów inwestora. Były to jednak fałszywe obietnice podyktowane kalkulacją wyborczą. Dlatego krew się we mnie burzy, kiedy słyszę, jak to politycy Platformy Obywatelskiej martwią się o przyszłość kopalni. Przypomnę jednak, że w połowie 2009 r. Komisja Europejska przestrzegła członków UE, że za półtora roku wygasną przepisy o sektorowej pomocy dla górnictwa węglowego (z 2002 r.) i jeśli nie zostaną w porę zaktualizowane, to subwencje państwowe dla węgla staną się praktycznie niedozwolone (tzn. możliwe jedynie na ostrych unijnych zasadach konkurencyjności rynku). Rząd PO-PSL miał wówczas możliwość, w ramach konsultacji międzyrządowych, przekonać Komisję do potrzeby kontynuacji dotychczasowej polityki wobec górnictwa węglowego. Nie zrobił jednak tego, mimo apelu m.in. NSZZ Solidarność. Z tego powodu nie możemy dziś wspierać sektora górnictwa, poza wsparciem świadczeń dla zwalnia-

nych górników i „działań polikwidacyjnych” w kopalniach.

**W podobnej sytuacji znalazła się kopalnia Brzeszcze i tam się udało.**

Tam się udało, bo znalazł się inwestor, który zwrócił środki pomocowe do budżetu państwa. Liczyłem po cichu, że podobnie będzie z Makoszowami. Niestety, medialna wrzawa wokół kopalni Makoszowy sprawiła, że Komisja Europejska zadała stronie polskiej dodatkowe pytania w tej sprawie. Trzeba było tłumaczyć, dlaczego dofinansujemy węgiel, który na rynku psuje nam cenę. I to była zasadnicza przyczyna decyzji Komisji, dającej możliwość pomocy dla kopalni jedynie do końca tego roku. Mimo decyzji Komisji nadal jesteśmy otwarci na rozwiązania zaproponowane przez stronę społeczną lub inwestora, jeśli taki się pojawi. Nie będzie to oczywiście proste, bo potencjalny inwestor musiałby zwrócić ponad 200 mln zł dotacji budżetowej, jaką wykorzystywała kopalnia. Niedawno zakończony przetarg pokazał, że zainteresowanie kopalnią Makoszowy na rynku nie jest duże.

**No to przejdźmy do Krupińskiego.**

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy JSW, które miało zdecydować o nieodpłatnym przekazaniu kopalni do SRK było poprzedzone pracami specjalnego zespołu w skład którego weszli przedstawiciele spółki, związków zawodowych, samorządowców i parlamenta-

rzystów. Tak naprawdę zespół nie przedstawił żadnych nowych argumentów przemawiających za pozostawieniem kopalni Krupiński w strukturach Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Niemniej dość niespodziewany raport Domu Maklerskiego PKO Banku Polskiego spowodował ogłoszenie przerwy w obradach WZA, co sprawiło, że nie zapadła jeszcze żadna wiążąca decyzja w sprawie Krupińskiego. Natomiast odbiło się to już dość wyraźnymi spadkami kursu akcji JSW.

**Dlaczego mówi Pan, że to niespodziewany raport? Może jest to właściwa reakcja na wysokie wzrosty cen węgla?**

Niespodziewany, bo w moim odczuciu rozmijający się w dużym stopniu z faktami. Owszem, ceny węgla poszły do góry, ale ta wyżka nie uzasadnia w żadnym stopniu tak optymistycznych perspektyw dla spółki na przyszły rok. Uważam, że kopalnia Krupiński w obecnym kształcie wciąż jest groźnym balastem dla JSW.

**Może jednak warto utrzymać tę kopalnię w strukturach JSW, gdyż posiada złoża węgla koksującego typu 35. Za chwilę może okazać się, że zarznięmy kurę znoszącą złote jaja.**

Przypomnę, że kopalnia Krupiński przynosiła straty w czasach największej koniunktury węglowej. Łącznie przez ostatnich 10 lat wygenerowała ok. 1 miliard złotych strat. Dlatego proszę mi wybaczyć, że sceptycznie podchodzę do wszystkich optymistycznych wizji. Pięć lat doświadczenia do złóż węgla koksującego typu 35 przy nakładach rzędu pół miliarda, bez gwarancji uzyskania rentowności, co potwierdzają niezależne ekspertyzy – taka jest perspektywa, o której Pan wspomina. Czy stać nas na ryzyko w sytuacji, w której najbardziej perspektywiczne zakłady JSW nie mają wystarczających środków na inwestycje, w sytuacji, gdy przyjdzie nam spłacać ogromne zadłużenie, na poziomie kilkuset milionów złotych rocznie? Uważam, że nie stać nas dziś na nietrafione inwestycje w JSW, bo spółka wyprzedza już najcenniejsze aktywa jak SEJ, PEC i Victorię.

Jeśli ceny węgla koksującego znów zanurkują, a jest to bardzo możliwe, wówczas spółce grozić będzie upadłość. To nie jest straszenie, to jest rzeczywistość. Doceniam bardzo poświęcenie ze strony pracowników JSW i odpowiedzialność strony społecznej. Bez trudnych decyzji podjętych we wrześniu ubiegłego roku nie mielibyśmy szans co ratować, bo JSW byłaby „posprzątana”. Proszę zauważyć, że okoliczności w jakich dziś funkcjonuje Minister Energii są zupełnie inne niż jeszcze kilka lat temu. W przypadku JSW nasz resort jest tylko jednym z wielu uczestników procesu decyzyjnego. Są bowiem jeszcze wierzyciele, akcjonariusze, jest także Bruksela, która wnikliwie obserwuje procesy zachodzące w naszym górnictwie. To nie jest sytuacja zero-jedynkowa, w której minister może podjąć decyzje nie oglądając się na innych.

**Czyli bankowcy, akcjonariusze są ważniejsi niż pracownicy?**

Bzdura. Ten rząd, jak żaden inny wychodzi naprzeciw pracownikom. Skoro już jesteśmy przy Krupińskim to proszę zauważyć, że sposób wygaszenie produkcji węgla w KWK Krupiński jest precedensowy. Każdy pracownik ma bowiem zagwarantowane zatrudnienie, na miejscu kopalni powstanie centrum logistyczne JSW, co jest wyrazem troski o lokalną społeczność. Mało tego, kopalnia prowadzić będzie eksploatację metanu. Tak de facto oznacza to, że kopalnia Krupiński nie będzie likwidowana, a jedynie będzie zmieniać swoją funkcjonalność.

Niestety, pamięć ludzka jest ulotna. Proszę zauważyć, że zaczęliśmy rok temu działalność Ministerstwa w dramatycznych okolicznościach. Zadłużenie branży osiągnęło 13 mld zł. Kompania Węglowa i Jastrzębska Spółka Węglowa była niemal w upadłości. Brakowało środków na barbórki i wypłaty grudniowe. Dzięki wyteżonej pracy i odpowiedzialnym decyzjom udało nam się stanąć z kolan. Polska Grupa Górnicza zaczyna wypracowywać zysk na bieżącej działalności. Akcje Jastrzębskiej Spółki Węglowej poszybowały mocno w górę. Stworzyliśmy mocne fundamenty pod przyszłość polskiego górnictwa węglowego. Notyfikacją programu pomocowego zakończyliśmy jeden etap restrukturyzacji branży dzięki czemu możemy przejść do etapu następnego, związanego z ustawą o rynku mocy, która koreluje politykę energetyczną i surowcową. Dzięki temu polski węgiel ma szansę na stabilność w dłuższej perspektywie. Nie możemy tego zmarnować. Musimy uczynić wszystko, by pracownicy sektora górnictwa węgla kamiennego byli dumny z wykonywanej pracy, a także by młodzi ludzie chcieli wiązać swoją przyszłość z tym sektorem. I właśnie tej stabilności i pewności jutra chciałbym życzyć wszystkim pracownikom branży węgla kamiennego z okazji nadchodzącej Barbórki.

**Proszę zauważyć, że zaczęliśmy rok temu działalność Ministerstwa w dramatycznych okolicznościach. Zadłużenie branży osiągnęło 13 mld zł. Kompania Węglowa i Jastrzębska Spółka Węglowa była niemal w upadłości. Brakowało środków na barbórki i wypłaty grudniowe. Dzięki wyteżonej pracy i odpowiedzialnym decyzjom udało nam się stanąć z kolan.**

**Rozmawiał: Krzysztof Leśniowski**

## PRAWO Obniżono wiek emerytalny

## Długo wyczekiwana decyzja

**SEJM 16 listopada br. przyjął ustawę przywracającą wiek emerytalny, której projekt zgłosił prezydent Andrzej Duda. Od 1 października 2017 r. na emeryturę będą mogły przechodzić kobiety w wieku 60 lat i mężczyźni, którzy osiągnęli 65 lat.**

- **ZOBOWIĄZANIE**, które podjąłem jako kandydat na prezydenta, zostało dotrzymane – skomentował przyjęcie ustawy prezydent Andrzej Duda.

Prezydent podkreślił przy tym, że ustawa daje prawo do wcześniejszego przejścia na emeryturę, ale nie jest to obowiązek.

W ocenie Andrzeja Dudy podniesienie wieku emerytalnego było „aktem antyspołecznym” oprotostowanym przez Polaków. Prezydent podkreślił, że wspólnie z obecnie rządzącą większością parlamentarną, przywracającą oczekiwane przez Polaków rozwiązanie.

## Co z wysokością emerytur?

Wiele kontrowersji budzi kwestia wysokości przyszłych emerytur. Jednym z argumentów zwolenników podwyższenia wieku emerytalnego było to, że dzięki temu emerytury będą wyższe i to z dwóch powodów: po pierwsze będzie dłuższy okres pracy a więc i zbierania składek, a po drugie składki już zebrane będą dłużej procentować. Andrzej Duda odpowiada, że wysokość emerytury jest też związana z tym, ile kto zarabiał.

- To jest też kwestia tego, żeby płace w Polsce były godziwe. Druga sprawa: pamiętajmy o tym, że jest to prawo do przejścia na emeryturę, a nie obowiązek. W związku z tym, jeżeli ktoś będzie chciał, będzie mógł pracować dłużej – wyjaśnia Andrzej Duda.

Obniżenia wieku emerytalnego domagała się Solidarność, dlatego decyzja w tej sprawie została pozytywnie odebrana przez związek.

- To bardzo dobra, długo wyczekiwana decyzja. To szczęśliwy dzień dla polskich pracowników, ale i dla nas osobiście. Z konsekwencją i merytorycznym uporem doprowadziliśmy do odwrócenia tej złej sytuacji sprzed czterech lat – powiedział Piotr Duda, przewodniczący NSZZ Solidarność.

## Jakie są szczegóły ustawy?

Podstawowym założeniem ustawy jest pozostawienie decyzji o przejściu na emeryturę samym zainteresowanym. Indywidualnie ocenią oni swój stan zdrowia, sytuację i pozycję na rynku pracy, uwzględnią plany dotyczące długości odpoczynku po zakończeniu aktywności zawodowej. Dzięki informacji z ZUS dowiedzą się, na jaką emeryturę będą mogli liczyć. Wówczas będą mogli zdecydować, czy skorzystają z prawa do emerytury w wieku wskazanym w ustawie czy też będą kontynuować pracę zawodową, przesuwając w czasie swoje przejście na emeryturę.

Średnia oczekiwana długość życia, jak i przeciętne trwanie życia w zdrowiu Polaków, biorąc pod uwagę osoby w wieku 50 lat, jest nadal odczuwalnie niższe, niż średnia w całej Unii Europejskiej.

Polska jest stroną Konwencji nr 102 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącej minimalnych norm zabezpieczenia społecznego. Wskazuje ona, że ustalony wiek emerytalny nie może przekraczać 65 lat, a wyższy zależy od zdolności do pracy osób starszych w danym kraju. Biorąc pod uwagę obecną kondycję zdrowotną społeczeństwa, powyższy warunek nie został speł-



niony w stosunku do znacznej grupy ubezpieczonych.

Z danych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wynika, że wskaźniki zatrudnienia wśród osób w wieku 25-49 lat w Polsce są wyższe niż średnia unijna, jednakże już wśród osób po 50. roku życia zaczynają gwałtownie spadać. Dla osób w wieku

50-54 lat wskaźnik ten jest niższy niż średnia dla krajów Unii Europejskiej o prawie 4 procent, dla osób w wieku 55-59 lat o 8,5 procent, zaś dla mężczyzn w wieku 60-64 lat o około 5 procent. W ocenie Ministerstwa Rodziny świadczy to o tym, że polski rynek pracy nie jest przygotowany na tak znaczące podniesienie wieku

emerytalnego, jakie nastąpiło po 1 stycznia 2013 r.

## Rynek pracy się poprawia

Wraz z obniżeniem wieku emerytalnego pojawiły się także pozytywne informacje z krajowego rynku pracy. Pod koniec listopada br. Główny Urząd Statystyczny (GUS) opublikował dane o bezrobociu. Wynika z nich, że w październiku 2016 r. stopa bezrobocia wynosiła 8,2 proc. Poziom bezrobocia w październiku br. był o 1,4 proc. niższy niż w październiku 2015 r. Od 1991 r. wskaźnik bezrobocia rejestrowanego w październiku nigdy nie był tak niski. Liczba bezrobotnych na koniec października br. wyniosła nieco ponad 1,3 mln osób i w porównaniu do września spadła o 14,8 tys. osób (o 1,1 proc.).

- Mamy znakomitą sytuację na rynku zatrudnienia i pracodawcy już zaczynają się martwić brakiem odpowiednich pracowników, a poszukujący pracy już nie martwią się o samo miejsce zatrudnienia, ale o jego jakość – komentuje Elżbieta Rafalska, minister rodziny, pracy i polityki społecznej.

Elżbieta Rafalska zwróciła także uwagę, że wraz z przybywaniem miejsc pracy rosną wynagrodzenia. Pracodawcy doceniają dobrych pracowników i robią wszystko, by zatrzymać ich i przywiązać do swoich firm.

Igor D. Stanisławski

## JSW SA Barbórka z odsetkami i nadpłatą deputatu

Prezes Zarządu Jastrzębskiej Spółki Węglowej SA (JSW) Tomasz Gawlik poinformował, że tegoroczna nagroda barbórkowa zostanie wypłacona w dwóch ratach - grudniowej (2016) oraz marcowej (2017), powiększonej o odsetki z tytułu przesunięcia terminu realizacji świadczenia. To - jak również nadpłatę deputatu węglowego za 2015 rok - gwarantuje porozumienie podpisane 27 października przez pracodawcę i reprezentatywne organizacje związkowe JSW SA.

Strony porozumienia uwzględniły fakt, że do dziś nie udało się uzgodnić wykazu stanowisk pracy uznawanych za administracyjne, dzięki czemu pracownicy administracji także barbórkę otrzymają, bez względu na zapis porozumienia z 16 września 2015 r., zgodnie z którym do nagrody nie są

uprawnieni pracownicy administracji (§ 3 ust. 4 pkt 3).

Pieniądze trafią zatem na konta wszystkich pracowników JSW spełniających niezbędne kryteria - zgodnie z zapisami wypowiedzianych ZUZP i postanowień § 3 ust. 4 pkt. 1), 2), 4) i 5) Porozumienia z dnia 16 września 2015 roku.

Oprócz zasad wypłaty tegorocznej barbórki, uzgodniono kwestię nadpłaty deputatu węglowego za rok 2015. Świadczenie zostało zrealizowane w łącznym wymiarze 7,16 t, tymczasem zapadające wyroki sądowe nakazują jego pełną realizację (8 t). Porozumienie stanowi, że Spółka nadpłaci uprawnionym pracownikom równowartość brakujących 0,84 t węgla wraz z odsetkami ustawowymi do końca lutego przyszłego roku.

jm



## Z górniczym Szczęść Boże



Życzenia z okazji 4 grudnia dla Przyjaciół z branży górniczej.

Wasza ciężka praca nieustannie budzi w nas podziw i szacunek. Dlatego dziś razem z Wami świętujemy Barbórkę, życząc Wam wszelkiej pomyślności, wytrwałości, a przede wszystkim bezpieczeństwa. Polskie górnictwo zawsze znaczyło i będzie znaczyć wiele dla naszego regionu i całego kraju. I choć przed naszą branżą stoi wiele wyzwań, chcemy Wam życzyć, by wspólne działania i wstawiennictwo Waszej patronki rozwiązały nurtujące Was problemy, dając stabilizację i bezpieczną przyszłość. Niech Święta Barbara codziennie otacza opieką Was i Wasze rodziny, a dzisiejsze świętowanie przyniosło zasłużony odpoczynek.

Z górniczym Szczęść Boże, Zarząd Haldex SA

## STANY ZJEDNOCZONE

# Czy Donald Trump będzie sprzyjał węglowi?

**PO WYBORZE** Donalda Trumpa na prezydenta Stanów Zjednoczonych pojawiły się opinie, że będzie on sprzyjał m.in. sektorowi wydobywania węgla kamiennego. Wcale tak jednak być nie musi.



W KAMPANII wyborczej Donald Trump dość sporo mówił o polityce energetycznej. Zapowiadał, że cofnie zgodę na porozumienie podpisane w Paryżu w grudniu 2015 r., które ma doprowadzić do światowej redukcji emisji gazów cieplarnianych. Porozumienie to popiera obecny prezydent Barack Obama i popierała kandydatka partii demokratycznej Hilary Clinton.

Donald Trump w kampanii wprost mówił również o potrzebie ratowania sektora węglowego. W kampanii odwiedzał stany, gdzie sektor górniczy ma duże znaczenie, jak Pensylwania i Wirginia Zachodnia (oba w zachodniej części Stanów Zjednoczonych). Tam, na jego wiecach można było zobaczyć popie-

rających go górników. Robotnicy w Stanach Zjednoczonych raczej popierają partię demokratyczną, ale w tym roku górnicy popierali raczej Trumpa niż Clinton. Donald Trump wprost mówił o ratowaniu górnictwa i otwieraniu zamkniętych kopalń, Hilary Clinton przekonywała natomiast o potrzebie rozwoju odnawialnych źródeł energii.

## Trudna sytuacja węgla w Stanach Zjednoczonych

Na pewno Donald Trump jest szczerym zwolennikiem wykorzystywania paliw kopalnych w energetyce i gospodarce. Paradoksalnie, nie musi to być dobra informacja dla amerykańskiego górnictwa.

W trakcie kampanii prezydenckiej doradcą ds. energetycznych Donalda Trumpa był Harold Hamm. To znana postać w amerykańskim sektorze naftowym, szef koncernu paliwowego Continental Resource. W czerwcu 2016 r. magazyn ekonomiczny Forbes umieścił Hamma na 39 miejscu listy najbogatszych osób w Stanach Zjednoczonych oraz na 98 miejscu wśród najbogatszych ludzi na świecie. Jego majątek szacuje się na 11,3 miliarda dolarów. Harold Hamm prawdopodobnie będzie teraz oficjalnie wpływał na politykę energetyczną Stanów Zjednoczonych, ponieważ Donald Trump zapowiedział, że zostanie on sekretarzem (czyli ministrem) energii.

Sytuacja sektora węglowego w Stanach Zjednoczonych jest trudna. W 2015 r. produkcja węgla w Stanach Zjednoczonych spadła o 10,3 proc. w porównaniu do roku 2014, do poziomu poniżej 900 mln tzw. krótkich ton. Krótka tona to miara stosowana w Stanach Zjednoczonych i odpowiada ona ok. 907,18 naszych kilogramów. Poziom wydobywania węgla w Stanach Zjednoczonych w 2015 r. był najniższy od 1986 r.

W minionym roku liczba zatrudnionych w kopalniach amerykańskich spadła 12,0 proc. do poziomu 65,9 tys. pracowników, czyli poziomu najniższego od 1978 r.

Średnia cena sprzedaży węgla

z kopalń amerykańskich wyniosła 31,83 dolarów za tonę krótką w 2015 roku i była o 8,6 proc. niższa niż w roku poprzednim.

Głównym odbiorcą węgla w Stanach Zjednoczonych jest energetyka, zużywająca 92,5 proc. tego surowca. Produkcja energii elektrycznej z węgla w Stanach Zjednoczonych systematycznie maleje. W roku 2015 z węgla wyprodukowano 33 proc. energii w USA – tyle samo co z gazu ziemnego. Za 20 proc. produkcji energii w Stanach odpowiadały elektrownie jądrowe, 8 proc. elektrownie wodne, 7 proc. różne inne odnawialne źródła energii a 1 proc. energii wyprodukowano z ropy.

Udział węgla w produkcji energii w Stanach Zjednoczonych systematycznie maleje od połowy lat 80 XX wieku. Wtedy z węgla produkowano ponad 55 proc. energii w USA, jeszcze w okolicach roku 2000 poziom ten sięgał 50 proc., kilka lat temu spadł poniżej 40 proc.

## Węgiel kontra gaz

Węgiel w Stanach Zjednoczonych traci udziały w produkcji energii elektrycznej na rzecz gazu ziemnego, którego wydobycie znacząco rośnie, głównie wskutek stosowania metody tzw. szczelinowania hydraulicznego. Wzrost udziału gazu w produkcji energii w USA rośnie bardzo szybko od końca lat 80 – i jest

powiązany ze spadkiem udziału węgla.

Taka tendencja – wzrost wykorzystania gazu i spadek wykorzystania węgla – wynika z cen obu surowców. Przez ostatnie lata rozwijano technologię szczelinowania hydraulicznego, dzięki czemu była ona coraz tańsza i wydajniejsza. W efekcie gaz okazywał się tańszy niż węgiel w produkcji energii. Gaz jest przy tym paliwem mniej emisyjnym niż węgiel, stąd dzięki częściowemu zastąpieniu węgla przez gaz w produkcji energii, Stany Zjednoczone obniżyły swoje emisje CO<sub>2</sub>.

Donald Trump jest zwolennikiem stosowania metody szczelinowania hydraulicznego, więc można założyć, że poziom wydobycia gazu w Stanach Zjednoczonych nie powinien spadać, może nawet rosnąć. To może oznaczać dalsze wypieranie węgla z rynku amerykańskiego.

Ratunkiem dla producentów węgla z USA może być eksport. W roku 2015 Stany Zjednoczone wyeksportowały 74,0 mln krótkich ton węgla (przypomnijmy, że jedna krótka tona to 907,18 naszych kilogramów) i był to kolejny rok spadku eksportu. Warto zwrócić uwagę, że niewielkie ilości węgla ze Stanów trafiają także do Polski.

Druga połowa 2016 r. przyniosła ożywienie na światowym rynku węgla, wzrosło jego zapotrzebowanie i ceny, co jest dobrą informacją dla eksporterów. Amerykańscy producenci węgla muszą jednak stawiać czoła konkurencji z innych krajów, jak Australia, Kolumbia, Indonezja, Rosja i Republika południowej Afryki (RPA), gdzie często koszty wydobycia są niższe.

Wsparciem dla górnictwa w Stanach Zjednoczonych może być obniżenie podatków i złagodzenie regulacji prawnych. Uproszczenie regulacji Donald Trump zapowiedział już po wyborze na urząd prezydenta, więc w tę zapowiedź można wierzyć.

Igor D. Stanisławski

W dniu Górniczego Święta "Barbórki", składamy najlepsze życzenia: bezpiecznej pracy, sukcesów zawodowych, dobrobytu osobistego, dużo zdrowia i przysłowiowego "szczęścia górniczego".

Zarządy i Pracownicy  
GSU Spółka Akcyjna  
Górnośląska Spółka Brokerska Sp. z o.o.  
GSU Pomoc Górnicy Klub Ubezpieczonych S.A.

## KNURÓW-SZCZYGLÓWICE Biesiada piwna NSZZ Solidarność

# Taneczna biesiada

**KONKURSY** z nagrodami, przyśpiewki i tańce do późnych godzin nocnych wypełniły Barbórkową Biesiadę Piwną zorganizowaną w sobotę 19 listopada przez NSZZ Solidarność w KWK Knurów-Szczygłowice. Górników, którzy przyszli

w mundurach, ich żony i narzeczone bawiły w Hali MOSiR w Szczygłowicach DJ Kajla, Mariusz Sobczyk Band oraz Me-Gustar. O tym, że zabawa była przednia najlepiej świadczą poniższe zdjęcia.

jm



KOMPAJNE  
ZAKŁADY  
REMONTOWE  
REMASZ

*Wszystkim pracownikom kopalń,  
zakładów i firm górniczych,  
Najlepsze ŻYCZENIA  
BARBÓRKOWE  
składa  
Zarząd wraz z załogą  
Kompanijnych Zakładów  
Remontowych  
„REMASZ” sp. z o.o.*



Litery w kolorowym rzędzie utworzą rozwiązanie - tytuł filmu Leonarda Buczkowskiego.

Waluta na Cyprze	Joe, amerykański aktor („JFK”)	Łódka indiańska	Z muzeum Mickiewicza (Białoruś)	Model opla	Nasz port rybacki	Panował tam Herod I Wielki	Rzecz należąca do kogoś innego	Indianin („Jesień...” Johna Forda)	Amerykański kuzyn świni	Bohumil, pisarz czeski	Postać z „Matrixa”	Autor „Tajemniczej wyspy”	Gwarowo: ziemniaki	Hiszpańskie cztery kółka	Sprzedaje bilety
			Napędowy lub opalowy			Kalu, nigeryjski piłkarz			Muzyka Iron Maiden						
Ubiór waćpana Auguste, malarz				Masa na bryndzę	Wynik dzielenia			Anglosaski urzędnik sądowy					Duża beczka pełna piwa	Tancerz nie powinien go gubić	Proces rozpuszczania wapieni
			Płaski lub po turecku			...„Jones z Oscarem”			Niższa od żyrafy	Gra planszowa dla dwóch graczy					
Droga freza	Pora nie dla śpiocha	Np. hialit	Serial z Kożuchowską		Szkic literacki			Bobby, trener					Chlonie kuchenne zapachy	Posiada rzesze fanów	Podbiegunowe
				Eksponat			Powieści, nowele			Przyjęła nową wiarę	Po faulu				
Biały turysta w Peru	Medal	Warszawski ośrodek sport.			Duży sklep samoobsługowy	Leon zawodowiec prywatnie			Głony			Założyciel Teb, mąż Harmonii			
Sztuczny lub zielony				Pierwiastek (At)	Zosia z wiersza			Może być kapitalny	Japoński trunk				Antonow, ros. konstruktor samolotów	Samouk na egzaminie	Część ogrodniczek
					???										
Stolica Somalii	Zuchwałość	... Wencel	Przeptywa przez Łomżę		Ciało niebieskie krążące wokół jakiejś gwiazdy				Ma szable	Peruka staroż. aktorów			Rzeka w Malborku	Podstawa, to	Ojciec Wandy, która nie chciała Niemca
Rzucany na ścianę					Wielka azjatycka „piaskownica”		Państwo z Lublaną	Skórka do „Gadu-Gadu”	Nad Grabią	Krótki miecz	Zagranie Gortata				
			Ciepły wafel ze śmietaną				Australijski krewniak strusia					Pismo dodatkowe; załącznik			
Szczelina	Kompan Atosa				Funkcja trygonometryczna							Bieg, kierunek czegoś			
													Miejsce, w którym pobierano myto	Wrodzone zdolności; żyłka	
			Ma dwie żony												Słatek wśród wodorostów
„Król futbolu”	Auto z Ukrainy				Nakręcił „Zezowate szczęście”										
								Skrzat lub elf							Zespół podobnych komórek

Rozwiązanie krzyżówki panoramicznej prosimy przysyłać na adres: Sekcja Krajowa Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ „Solidarność”, ul. Floriana 7, 40-286 Katowice lub drogą mailową: redakcja@solidarnoscgornicza.org.pl

Wśród nadesłanych odpowiedzi wylosujemy nagrody książkowe. Miłej zabawy. Rozwiązanie hasła w październikowej krzyżówce brzmi: Kobieta kochana zawsze odnosi sukces. **Nagrody wylosowali:** Marcin Filipski z Chełmka oraz Adam Orawski z Warszawy. Gratulujemy. Nagrody prześlemy pocztą.



Wszystkim Górnikom  
i pracownikom przemysłu węglowego  
z całego serca dziękujemy  
za całoroczną ciężką i rzetelną pracę,  
która zapewnia nam wszystkim  
ciepło i energię.  
W dniu górniczego święta  
składamy Wam  
wyrazy najwyższego szacunku  
i uznania.

Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy



**WĘGLOKOKS**  
KRAJ



**WĘGŁOKOKS KRAJ Karczma Piwna NSZZ Solidarność**

## Ucztování „Na skarpie”



**PEŁNIĄCY** rolę gospodarza Jarosław Grzesik, szef Solidarności w Węgłokoksie Kraj, zgodnie z wiekowym ceremoniałem odczytał, że „Jako w Ordunku

- Silencium, silencium! Jako, że potomkami gwarków się mienimy... — odczytał tradycyjną formułę Jarosław Grzesik dając sygnał do rozpoczęcia górniczej biesiady.

W sobotę, 12 listopada, prawie półtora tysiąca jego pracowników oraz gości zaproszonych przez spółkę i Solidarność w niej działającą zasiadło przy stołach w karczmie piwnej wyszykowanej w bytomskiej hali sportowej „Na skarpie”.

Pełniący rolę gospodarza Jarosław Grzesik, szef Solidarności w Węgłokoksie Kraj, zgodnie z wiekowym ceremoniałem odczytał, że „Jako w Ordunku Gornym nakazano, iżby kopacze Gor Święto Gwareckie w czci wielkiej a poszanowaniu mieli, igrcie ucieszne przy piwie czynili, a



śpiewki gwareckie pełni radośnie, także Prezes i Dostojne Prezydium Izby Piwnej” zaprosili i gwarków i przyjaciół górnictwa.

Zgodnie z tradycją na początku świętowania powołano Prezesa Karczmy Piwnej oraz W Sprawach Piwnych Nigdy Nieomylnego Prezydium, powołano Kontrapunktów, by czuwali nad rywalizacją Ławy Lewej i Ławy Prawej oraz nad realizacją tradycją uświęconych obyczajów. Stało im się zadość. Był pochod Lisa Majora oraz Skok Przez Skórę. Dzięki niemu kilku młodych lisów, znaczy się czeladników górniczego stanu, straciwszy kity, zostało przyjętych w poczet braci górniczej. W charakterze łącznika między tradycją a współczesnością znakomicie zaprezentował się Kabaret Jestem z Piekar Śląskich.

jm



**GÓRNIKU!** TWOJA CIĘŻKA PRACA  
SIĘ OPŁACA!



DO **150 000** zł  
OPROCENTOWANIE **0%**\*

ZOSTAŃ  
W TWOJEJ SKOK

GWARANCJA NIŻSZEGO KOSZTU KREDYTU!

SPECJALNIE DLA LUDZI, KTÓRZY ŻADNEJ PRACY SIĘ NIE BOJĄ!

### NASZE PLACÓWKI

- Libiąż, ul. Górnicza 23, przy KWK Janina  
tel.: 518 015 466
- KWK Rydułtowy-Anna, Mobilny Oddział  
tel.: 518 015 413
- Rybnik, ul. Sobieskiego 36,  
tel.: 32 453 19 23, 518 015 413
- Jastrzębie Zdrój, ul. Mazowiecka 2,  
tel.: 32 475 75 68, 518 015 412
- Bogatynia, ul. Górników Turowa 1  
tel.: 75 773 16 80, 518 015 434
- Czechowice-Dziedzice, ul. Niepodległości 12,  
tel.: 32 215 00 39, 518 015 424

\*Niniejsza informacja nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO) dla kredytu reprezentatywnego wynosi 12,46 %, przy następujących założeniach: całkowita kwota kredytu 22 300 zł, okres spłaty 69 rat, oprocentowanie zmienne 0%, całkowity koszt kredytu 6 171,28 zł, w tym prowizja 3 507,79 zł, opłata przygotowawcza 0,00 zł, suma odsetek 0,00 zł, koszty zabezpieczenia 2 663,49 zł, całkowita kwota do zapłaty 28 471,28 zł, 68 rat w kwocie 323,19 zł, ostatnia rata w kwocie 323,08 zł. Ostateczne warunki kredytowe zależą od oceny zdolności i weryfikacji wiarygodności kredytowej członka, co jest jednym z warunków przyznania pożyczki. W razie zawarcia umowy pożyczki członkowi przysługuje prawo odstąpienia od niej. Tabela prowizji i opłat Twojej SKOK, tryb składania reklamacji oraz pozostałe informacje dotyczące pożyczki dostępne są w Placówkach. TK Finance Sp. z o.o. na podstawie umowy z dnia 25.10.2013 r. jest pośrednikiem Twojej SKOK w rozumieniu ustawy o kredycie konsumenckim. Zakres umocowania obejmuje pośredniczenie w czynnościach, o których mowa w art. 3 ust. 1 ustawy o skok. W informacji uwzględniono dane z dnia 20.05.2016 r.